

**ERNST**

**HOFFMANN**

DON JUAN

Ernst Hoffmann

**Don Juan**

«Public Domain»

**Hoffmann E. T.**

Don Juan / E. T. Hoffmann — «Public Domain»,

Ciesz się klasyką! Miłego czytania!

© Hoffmann E. T.

© Public Domain

# Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

7

## E. T. A. Hoffmann

### Don Juan

Dźwięczny a mocny głos wołający: „Widowisko się zaczyna!” zbudził mnie ze słodkiego snu, w jakim byłem pogrążony. Basy brzęczą, jedne przez drugie – uderzenie bębna – huk trąby – jasne A wydobyte z obojów – preludium skrzypcowe: oczy sobie przecieram, czy diabeł drwi sobie ze mnie? ... Nie, jestem w pokoju hotelu, dokąd przybyłem pod wieczór, znużony i zmęczony. W pobliżu mam sznurek dzwonka, ciągnę, zjawia się posługacz.

– W imię Boga, cóż to za pomieszana muzyka, co tu dzwoni koło mnie? Czy tu koncert odbywa się w domu?

– Ekscelencja – (piłem przy obiedzie szampana) – nie wie być może, że ten hotel styka się z teatrem. Te drzwi tapetą osłonięte otwierają się na korytarzyk prowadzący do numeru 23, łoży cudzoziemców.

– Jak to? Teatr! Łoża cudzoziemców!

– Tak jest, mała łoża na dwie lub trzy osoby najwyżej, to dla gości bardzo dostojnych. Ma okno ze sztachetą, obicie zielone i mieści się w pobliżu sceny. Czy wasza ekscelencja nie raczyłaby? Dają dziś *Don Juana*<sup>1</sup> sławnego Mozarta. Miejsce kosztuje półtora skuda<sup>2</sup>; umieścimy w rachunku.

Ostatnie słowa mówił, otwierając drzwi łoży; gdyż, usłyszawszy to imię Don Juan – szybko rzuciłem się w korytarz.

Sala była obszerna, ozdobiona ze smakiem i dobrze oświetlona; łoże i parter pełne słuchaczy. Pierwsze akordy orkiestry dały mi wyborne pojęcie o orkiestrze i jeżeli śpiewacy jej dorównają, to będę się rozkoszował należycie arcydziełem wielkiego mistrza. W *andante*<sup>3</sup> zgroza strasznego podziemnego *regno all pianto*<sup>4</sup> – przepełniła mi ducha dreszczem przerażenia. Radosna fanfara siódmego taktu *allegro*<sup>5</sup> zabrzmiała jak oszałamiający wykrzyk zbrodni; zdawało mi się, że wychodzą z mroku duchy ogniste o płomiennych szponach; potem ludzie, co tańczą jak opętani nad brzegiem przepaści. Walka natury ludzkiej z nieznanymi potęgami, co dążą ku jej unicestwieniu, ukazała się memu duchowi. Na koniec burza cichnie, zasłona się podnosi.

Drżąc z zimna w swoim płaszczu, ze smutną twarzą, zbliża się Leporello<sup>6</sup>, pośrodku nocy, przed pawilonem, i szepce: *Notte e giorno faticar*<sup>7</sup>. – A, więc po włosku – tu, w Niemczech, po włosku: *ach, che piacere!* Usłyszę więc wszystkie recytatywy, jak je wielki mistrz zrozumiał i nam pozostawił.

Don Juan wchodzi na scenę, a za nim Dona Anna<sup>8</sup>, trzymając winowajcę za płaszcz. Co za widok! Mogłaby być większą, smuklejszą, bardziej majestatyczną w ruchu; ale co za głowa! Oczy, z których wyblyska niby snop iskier elektrycznych, niby ogień grecki<sup>9</sup>, którego nic nie zdoła ugasić, gniew, miłość, nienawiść, rozpacz; warkocze włosów czarnych snują się po szyi. Biała suknia osłania i zdradza jednocześnie wdzięki, których nigdy się nie ogląda bez niebezpieczeństwa. Serce jej, poruszone działaniem okrutnym, uderza gwałtownie. A teraz co za głos! *Non sperar se non m'uccidi!*

---

<sup>1</sup> *Don Juan – Don Giovanni*, opera Wolfganga Amadeusza Mozarta, libretto napisał Lorenzo da Ponte na podstawie sztuki Moliera *Don Juan*. [przypis edytorski]

<sup>2</sup> *skud* (wł. *scudo*, z łac. *scutum*: tarcza) – daw. złota lub srebrna moneta używana we Włoszech. [przypis edytorski]

<sup>3</sup> *andante* (muz., wł.: idąc) – tempo wykonania utworu muzycznego: z prędkością spokojnego kroku. [przypis edytorski]

<sup>4</sup> *regno all pianto* (wł. królestwo płaczu a. czas, kiedy panuje lament) – termin stworzony przez autora na określenie atmosfery fragmentu utworu. [przypis edytorski]

<sup>5</sup> *allegro* (muz., wł.: radośnie) – tempo wykonywania utworu w muzyce: wesoło, żywo. [przypis edytorski]

<sup>6</sup> *Leporello* – sługa Don Juana, postać z opery *Don Giovanni* (Don Juan). [przypis edytorski]

<sup>7</sup> *Notte e giorno faticar* (wł.: trudzić się nocą i dniem) – aria Leporella, wstęp do aktu pierwszego *Don Juana*. [przypis edytorski]

<sup>8</sup> *Dona Anna* – córka Komandora, postać z opery *Don Giovanni* (Don Juan). [przypis edytorski]

<sup>9</sup> *ogień grecki* – łatwopalna mieszanina, nie dająca się ugasić wodą. [przypis edytorski]

Wśród wrzawy instrumentów głos jej wybucha jak błyskawica. Na próżno Don Juan chce się wyzwolić. Czyż rzeczywiście chce? Czemuż nie odpycha tej słabej kobiety swoją mocną ręką? Czemu nie uchodzi? Czyż zbrodnia odebrała mu siłę, albo może walka miłości i nienawiści pozbawiła go mocy postanowienia?

Stary ojciec<sup>10</sup> życiem zapłacił za swe szaleństwo, że chciał po ciemku walczyć z tym strasznym nieprzyjacielem. Don Juan i Leporello występują naprzód i tu na pierwszym planie sceny rozmawiają. Don Juan odrzuca płaszcz i ukazuje się we wspaniałym kostiumie z aksamitu haftowanego srebrem, szlachetną ma postawę, męskie oblicze, oczy przenikające, wargi miękko zarysowane. Ruch brwi nadaje chwilami jego fizjonomii wyraz diabelski, budzący mimowolną trwogę, choć nie narusza piękności jego rysów. Rzekłbyś wywierac musi czarodziejskie złowrogie zachwycenie, tak, że kobiety, na które patrzy, nie mogą się od niego oddalić i muszą ulec tej sile tajemniczej, co je prowadzi ku przepaści.

Długi i chudy, przybrany suknią w pasy białe i czerwone i małym płaszczem czerwonym, w kapeluszu białym z czerwonym piórem na głowie, Leporello krąży dokoła swego pana. W twarzy jego widać osobliwą mieszaninę poczciwości, podstęp, ironii i zuchwalstwa. Znać, że ten stary łotr godzien być usłużnym pokojowcem Don Juana. Szczęśliwie uszli, przeskoczywszy mury... Pochodnie... Ukazuje się Dona Anna i Don Octavio<sup>11</sup>; ten ostatni mały człowieczek, wystrojony, wycackany, lalkowaty, najwyżej dwadzieścia i jeden lat liczący. I jako narzeczony Anny, mieszkał zapewne w jej domu, aby mógł być tak szybko wezwany. Na pierwszą usłyszaną wrzawę mógł być pośpieszyć i może ojca uratować; ale musiał przedtem przystroić się i w odpowiedniej wystąpić toalecie, a zresztą nie lubi zapędzać się w ciemności: *ma qual mai s'offre, o Dei, spetta colo funesto agli occhi miei!* W rozdzierających tonach tego okropnego duetu i recytatywu<sup>12</sup> – jest więcej niż rozpacz. Nie tylko zamach Don Juana, nie tylko śmierć starca – mogą wywołać takie akcenty: raczej jakaś walka wewnętrzna, walka przerażająca.

Wysoka i szczupła Dona Elwira<sup>13</sup>, która jeszcze ma na twarzy ślady nadzwyczajnej piękności, ale piękności nieco zwiędłej, skarży się na przewrotnego Don Juana, a złośliwy Leporello bardzo słusznie zaznacza, że ona mówi jakby z książki: *Parla come un libro stampato*.

W tej chwili zdawało mi się, że usłyszałem kogoś poza sobą. Z łatwością można było otworzyć drzwi w głębi i wślizgnąć się do łoży. Było to dla mnie przykre odkrycie. Czułem się tak szczęśliwy, będąc w łoży sam jeden, rozkoszując się bez podziału arcy-operą Mozarta, oddając się w całości swoim wrażeniom: jedno słowo, wulgarnie słowo rozproszyłoby boleśnie cały mój entuzjazm poetyczny i muzyczny, jakiego doznawałem. Postanowiłem nie zwracać najmniejszej uwagi na mego sąsiada, unikać wszelkiego słowa, wszelkiego spojrzenia i pogрузić się w czarach tego przedstawienia. Wsparłszy głowę na dłoni, tyłem odwrócony do przybysza, spoglądałem dalej: sztuka się rozwijała w pełnym *ensemble'u*<sup>14</sup>. Mała Zerlina<sup>15</sup>, figlarna i rozkochana, pocieszała czarownymi pieśniami biednego, naiwnego Mazetta<sup>16</sup>. Don Juan wypowiedział pomieszanie swej duszy oraz pogardę, jaką czuł dla bliźnich, którzy byli dla niego jedynie przedmiotem jego przyjemności, i żywo akcentował tę dziką melodię: *Fin ch'han dal vino*<sup>17</sup>

<sup>10</sup> stary ojciec – Komandor, ojciec Dony Anny, postać z opery *Don Giovanni* (Don Juan). [przypis edytorski]

<sup>11</sup> Don Octavio – narzeczony Dony Anny, postać z opery *Don Giovanni* (Don Juan). [przypis edytorski]

<sup>12</sup> recytatyw (muz.) – melodeklamacja na tle muzycznym, element opery. [przypis edytorski]

<sup>13</sup> Dona Elwira – porzucona kochanka Don Juana, postać z opery *Don Giovanni* (Don Juan). [przypis edytorski]

<sup>14</sup> ensemble (fr.) – daw. scena zbiorowa w sztuce teatralnej a. w operze. [przypis edytorski]

<sup>15</sup> Zerlina – panna młoda, narzeczona Mazetta, postać z opery *Don Giovanni* (Don Juan). [przypis edytorski]

<sup>16</sup> Mazetto – pan młody, narzeczony Zerliny, postać z opery *Don Giovanni* (Don Juan). [przypis edytorski]

<sup>17</sup> *Fin ch'han dal vino* (wł. "póki od wina") – aria Don Juana z końca I aktu, nazywana arią szampańską. [przypis edytorski]

## **Конец ознакомительного фрагмента.**

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.